Podanie

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Kochani władcy tego świata
Czciciele protez, jarzyn, kont
Biegu po zdrowie przed zawałem
Pozwólcie odejść cicho stąd
Utwórzcie jakieś rezerwaty
Dla tych co w żyłach krew nie prąd
Dla nie walczących o etaty
Co nie chcą zagryźć się o kość

Dla wszystkich – „lewych „ – z ekonomii
Niebieskich ptaków z różnych stron
Zmęczonych życiem, które boli
Którym wystarczy byle kąt
Utwórzcie skansen tu nad Wisłą
Zróbcie kustoszem dobry smak
Otoczcie drutem, biletujcie
Stwórzcie parkingi dla swych aut

Niech smród kiełbasek i popcornu
Znajomą wonią drażni nos
I pokazujcie latoroślom
Jaki je może spotkać los
Gdy się odpada z biegu szczurów
Gdy brak awansów, stresów, trosk…
To wtedy się zaczyna wolność
A w rezerwatach robi tłok